**4. Skarga policjanta w stanie spoczynku do Rzecznika Praw Obywatelskich**

Imię i nazwisko Warszawa, dnia 28 maja 2019 r.

podinsp. w st. spoczynku

dot. WZF 7060.230.2018.MJ

**Pan dr Adam BODNAR Rzecznik Praw Obywatelskich**

Szanowni Panie Rzeczniku Praw Obywatelskich !

Będąc jednym z wielu tysięcy Funkcjonariuszy Policji służących z narażeniem życia i zdrowia przeszło dwadzieścia lat wolnej Polsce, zostałem pozbawiony świadczenia emerytalnego za służbę po 1990 r. W powyższej sprawie niezależnie od skierowania sprawy do Sądu Okręgowego w Warszawie wystąpiłem także w trybie przewidzianym w art. 8a ustawy powszechnie nazwanej represyjną do MSWiA o wydanie decyzji i wyłączenie stosowania restrykcyjnych przepisów w zakresie uzyskania przeze mnie prawa do naliczania świadczenia emerytalnego według regulacji obowiązujących pozostałych świadczeniobiorców. Decyzję odmowną przygotowaną w sposób ubliżający wszelkim zasadom prawa z pogwałceniem obowiązujących terminów otrzymałem po blisko dwóch latach (została ona m. in. w całości przedstawiona w jednej z zakładek strony SEiRP – Infoteka 19 p. 3). Nie godząc się na egzotyczne praktyki pozbawiające Funkcjonariuszy świadczeń emerytalnych w poprzednio przyznanej wysokości niezależnie od skierowanych zażaleń wystąpiłem o pomoc i wsparcie do Rzecznika Praw Obywatelskich czyli do Pana.

**Pragnę Pana poinformować, iż jestem głęboko rozczarowany i oburzony otrzymanym z Biura RPO w dniu 25 maja 2019 r. stanowiskiem. Moje oburzenie jest tak intensywne, iż postanowiłem poinformować Pana o treściach przekazanych przez Michała Jasińskiego Głównego Specjalistę w Wydziale do spraw Żołnierzy i Funkcjonariuszy RPO wskazujących na prawomocności „przepisów” ustawy represyjnej i stwierdzenie jej zgodności z wartościami konstytucyjnymi wynikającymi z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 lutego 2010 r. sygn. akt K 6/09** !!!

Moje głębokie oburzenie pogłębia także fakt, iż Pan Michał Jasiński w przekazanym stanowisku **nie odniósł się nawet w jednym zdaniu** do podniesionych przeze mnie zarzutów związanych z prymitywizmem, minimalizmem tendencyjnym sposobem przeprowadzenia postępowania prowadzonego w trybie o art. 8a w/wym. ustawy, a w szczególności czasem jego trwania wynoszącym blisko dwa lata co ubliża wszelkim przepisom prawa.

Nadmienię, iż kierując 19 października 2018 r. wystąpienie do RPO prosiłem przede wszystkim o „..**szczegółowe zapoznanie się z moim odwołaniem do MSWiA oraz dołączonymi do niego załącznikami i powiadomienie mnie o stanowisku Rzecznika Praw Obywatelskich w tej konkretnej sprawie**”. Podkreślam, iż w odwołaniu od odmownej decyzji MSWiA z dnia 28 września 2018 r. nr 849/kadr/18, przesłanej Panu wraz z załącznikami, wskazałem m. in. na pełnienie służby z narażeniem życia i zdrowia w tym doznanie ciężkich obrażeń pozostających w związku ze służba w Policji tj. wieloodłamowym złamaniem kości uda prawego, wieloodłamowym złamaniu kości podudzia lewego, złamaniem zębów, raną ciętą języka i licznymi rozległymi i głębokimi ranami szarpanymi, w związku z czym Wojewódzka Komisja Lekarska nr 3 MSW wydając Zawiadomienie nr 32/III/0/91 z dnia 25.02.1991 r. orzekła w moim przypadku trwały 20% uszczerbek zdrowia pozostający w związku ze służbą w Policji. Prosząc Rzecznika Praw Obywatelskich o zapoznanie się z nadesłanymi dokumentami – poprzez pryzmat dyspozycji art. 8a wiadomej ustawy - wskazałem także na zdiagnozowanie u mnie szeregu innych ciężkich schorzeń bezpośrednio zagrażających życiu i zdrowiu leczonych na Oddziałach Szpitalnych CSK MSW w Warszawie i orzeczenie przez WKL MSW w 2010 r. iż schorzenia te również pozostają w związku ze służbą w Policji. Występując z prośbą o stanowisko podkreśliłem, iż niezależnie od doznanych ciężkich obrażeń i przejścia w CSK MSW szeregu skomplikowanych operacji, w jednostkach terenowych Policji przez cały okres służby byłem awansowany od stanowiska policjanta pogotowia policyjnego do zastępcy komendanta i komendanta komisariatu policji. Niezależnie od powyższego dołączyłem także opinię wystawioną w 2010 r. w Komendzie Głównej Policji, odnoszącą się do całego mojego okresu służby podkreślając, iż w przeszłości zostałem uhonorowany m. in. przez Kustosza Pamięci Narodowej Członka Kapituły Nagrody Kustosz Pamięci Narodowej Dyrektora Archiwum Akt Nowych Pana dr Tadeusza Krawczaka Medalem im Marszałka Józefa Piłsudzkiego oraz Medalem Srebrnym za Długoletnią Służbę przyznanym przez Prezydenta RP Pana Lecha Kaczyńskiego. W toku przeprowadzonego w MSWiA postępowania moje argumenty zostały zakwestionowane i nie uwzględnione. W świetle powyższego nie zgadzając się z krzywdzącym i nieobiektywnym przeprowadzeniem postepowania w MSWiA **poprosiłem o stanowisko RPO**, którego nie otrzymałem.

Z nadesłanej z Biura RPO po pół roku odpowiedzi wynika, iż sprawa z którą wystąpiłem została pozostawiona bez jakiejkolwiek reakcji. Mimo, iż prowadzone w trybie art. 8a postępowanie trwało blisko dwa lata i miało charakter rażącego naruszenia prawa oraz odmówiono odniesienia się do przedstawionych przeze mnie dowodów, **Pan Michał Jasiński postanowił całą sprawę przemilczeć nie nadając jej biegu oraz pozostawiając mnie w krzywdzie**. Nie zwrócił nawet najmniejszej uwagi na fakt, iż Organ – MSWiA – określając długość mojej służby przed 1990 r. pominął i całkowicie zignorował dostarczony przeze mnie prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie Sygn. Akt III AUa 2969/12 z dnia 26 listopada 2013 r. na mocy którego wyłączono część mojej wcześniejszej służby z okresu określonego obecnie jako służbą na rzecz państwa totalitarnego postępując wbrew prawu.

Informuję Pana, iż wszystkie dokumenty określające rozmiar wyrządzonej mi krzywdy zostały skierowanego do Biura RPO wraz z w/wym. odmową decyzją MSWiA. W związku z tym nie będę ponownie wskazywał na rozległość wyrządzonej mi krzywdy gdyż mam nadzieję, że nikt wysłanych dokumentów nie wyrzucił i znajdują się one nadal Burze.

Natomiast ku mojemu ogromnemu zdziwieniumimo, iżUstawa represyjna powszechnie zwana aktem zbiorowej i ślepej represji jest w całości jednym wielkim bezprawiem tak ze względu na przyjęte w niej sprzeczne z Konstytucją unormowania prawne jak i okoliczności jej uchwalenia, a argumenty uzasadniające ta tezę są powszechnie znane to od Pana Michała Jasińskiego Głównego Specjalisty w Wydziale do spraw Żołnierzy i Funkcjonariuszy Rzecznika Praw Obywatelskich ku nie tylko mojemu ogromnemu zdziwieniu dowiedziałem się, że:

„…. *Uzasadnienie rządowego projektu ustawy (druk sejmowy nr 1061) w znacznym stopniu wyjaśnia wątpliwości wyrażone także w wcześniejszym wystąpieniu Rzecznika do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w celu zmiany ustawy zaopatrzeniowej w kontekście zbyt szeroko zakreślonego zakresu podmiotowego i przedmiotowego ustawy. Analogiczny mechanizm obniżenia świadczeń funkcjonariuszom pełniącym służbę w organach bezpieczeństwa państwa miał już miejsce na gruncie ustawy dezubekizacyjnej z 2009 roku, która była przedmiotem pozytywnej oceny konstytucyjnej. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24 lutego 2010 roku, sygn. akt K6/09 wskazywał bowiem w szczególności, że:*

1. *Ochrona praw nabytych nie oznacza przy tym nienaruszalność tych praw i nie wyklucza stosowania regulacji mniej korzystnych. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że odstąpienie od zasady ochrony praw nabytych jest dopuszczalne, jeżeli przemawiają za tym inne zasady, normy lub wartości konstytucyjne (…). Według utrwalonego stanowiska Trybunału Konstytucyjnego zasada ochrony praw nabytych nie ma zastosowania do praw nabytych niesłusznie lub niegodziwie, a także praw nie mających oparcia w założeniach obowiązującego w dacie orzekania porządku konstytucyjnego (…)*
2. *„ ustawodawca stanowiąc ustawę z 2009 r. nie naruszył istoty prawa do zabezpieczenia społecznego (…) Do naruszenia prawa do zabezpieczenia społecznego (…) doszłoby w szczególności, gdyby ustawodawca odebrał im prawa emerytalne albo obniżył je do wysokości poniżej minimum socjalnego. Obniżając świadczenia emerytalne wskazanym grupom, ustawodawca jednocześnie nie tylko zagwarantował, że świadczenie emerytalne nie może być niższe od kwoty najniższej emerytury z powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych (… )ale zapewnił ją (…) kwestionowane przepisy nie mają na celu ani pozbawienia minimum socjalnego (…) Funkcjonariuszom organów bezpieczeństwa Polski Ludowej, ani tez ich poniżenia. Celem kwestionowanych przepisów jest natomiast obniżenie wysokości świadczeń emerytalnych które (…) pochodzą z uprzywilejowanego systemu zaopatrzeniowego.*

***Konkludując Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że kwestionowane przepisy są zgodne z art. 30 Konstytucji. W świetle przedstawionych w/wym. wyroku Trybunału Konstytucyjnego wartości konstytucyjnych nie można stwierdzić, iż nie odpowiada im ustawa zaopatrzeniowa w brzmieniu nadanym aktualną ustawą dezubekizacyjną***,”

z czym zgodzić się nie można i co pozostaje m. in. w jawnej kolizji z Pańskimi wcześniejszymi stwierdzeniami, powszechnie znanymi opiniami znanych autorytetów prawnych w tym z oceną Sądu Najwyższego RP w przesłanym do Sejmu piśmie nr BSA III 021-525/16 z dnia 9 grudnia 2016 r.

Kończąc Pan Michał Jasiński poucza, że „*zmiany wysokości świadczenia emerytalnego można oczekiwać jedynie w trybie realizacji prawomocnego wyroku właściwego Sądu lub zmiany przepisów w drodze legislacyjnej*. *W przypadku wydania przez Trybunał Konstytucyjny rozstrzygnięcia w sprawie zadanego przez Sąd Okręgowy pytania prawnego Rzecznik zbada jego skutki i rozważy możliwość przystąpienia do konkretnego indywidualnego postepowania”*.

W ostatnim zdaniu Pan Michał Jasiński stwierdza, że służy dalszym wsparciem i pomocą !!! ?????

Szanowny Panie Rzeczniku Praw Obywatelskich nie oczekiwałem, że otrzymam niczym jak wzorzec jednego metra w Sevres pod Paryżem kompleksowe wskazania co w Pana ocenie winno zostać uwzględniane, a co nie zasługuje na uwzględnienie przy rozpatrywaniu w MSWiA wniosków prowadzonych w trybie art. 8a ustawy represyjnej z czym wystąpiłem, ale fakt całkowitego pominięcia wszystkich zadanych pytań w tej sprawie jednoznacznie może wskazywać, iż nie ma co liczyć na deklarowaną czy też oczekiwaną pomoc z Pana strony, zaś zawarte w nadesłanym piśmie stwierdzenia mogą świadczyć, iż stał się Pan mecenasem, orędownikiem i głosicielem prawomocności ustawy represyjnej pozostawiając dziesiątki tysięcy pokrzywdzonych Polaków w krzywdzie i na skraju ubóstwa. Pan Michał Jasiński pouczając o możliwości wystąpienia do Sądu całkowicie pomija również fakt, iż w praktyce wszystkie Sądy zostały zakneblowane i bezpowrotnie unicestwiono możliwość rozpatrzenia postępowań odwołujących się Funkcjonariuszy w terminach zgodnych z prawem na co miałem nadzieję zwróci Pan uwagę.

**Porażające** jest, iż przedstawiciel RPO stwierdzając, *że orzeczone wcześniej wartości konstytucyjnie nie pozostają w kolizji z ustawą zaopatrzeniową w brzmieniu nadanym aktualną ustawą dezubekizacyjna* (używając cały czas w swojej korespondencji określenia dezubekizacyjna !!!!)

**całkowicie pomija fakt**, że zgodnie z przywołanym przez Niego wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego K6/09 **każdy funkcjonariusz organów bezpieczeństwa PL który został zatrudniony w nowo przyjętych służbach policji ma w pełni gwarantowane równe prawo z powołanymi do tych służb po raz pierwszy od połowy 1990 roku w tym również prawo do korzystania z uprzywilejowanych zasad zaopatrzenia emerytalnego i służba w organach suwerennej Polski po roku 1990 także traktowana jest jednakowo bez względu na to czy dany funkcjonariusz uprzednio pełnił służbę w organach bezpieczeństwa PRL czy też nie. Jak również, iż w świetle Konstytucji RP wyrok Trybunału Konstytucyjnego jest ostateczny i ma moc powszechnie obowiązującą**.

**Czy będzie Pan miał odwagę odnieść się do tych faktów, a nie wyłącznie wychwalać poprzez pryzmat wartości konstytucyjnych prawomocność ustawy represyjnej ?**

Szanowny Panie Rzeczniku Praw Obywatelskich dr Adamie Bodnar jestem zdania, iż wbrew dogłębnie umotywowanym powszechnie znanym i przekazywanym negatywnym następstwom i całkowitej bezprawności ustawy represyjnej wiara na pomoc z Pana strony stała się skrajnym idealizmem o czym przekonałem się osobiście. Zaś ewentualne przystąpienie przez Pana do wybranych spraw przed Sądami (jeśli kiedyś zapadnie wyrok „TK”) postrzegane poprzez pryzmat otrzymanego przeze mnie stanowiska może świadczyć wyłącznie o próbie i chęci zbijania nowego kapitału politycznego naszym kosztem. W szczególności kosztem Funkcjonariuszy, którzy często podobnie jak ja oprócz wysokich odznaczeń państwowych otrzymanych przez Prezydenta RP posiadają także metr głębokich rozległych blizn będących następstwami obrażeń doznanych w związku ze służbą w Policji.

Szanowny Panie Rzeczniku Praw Obywatelskich Zasługi mierzone życiem i zdrowiem nie mają ceny i nie godzi się nie reagować na krzywdę dopuszczając do niehumanitarnego traktowania człowieka z czym mamy bezprecedensowy przykład na bazie wprowadzenia ustawy represyjnej.

**WZYWAM PANA DO KONKRETNEJ REAKCJI NA KRZYWDĘ DZIESIĄTEK TYSIĘCY FUNKCJONARIUSZY ICH DZIECI I RODZIN !!!!**

Ja chciałbym wierzyć w Pańskie dobre intencje ale to nie słowa, a czyny portretują człowieka. Przypomnę także o konstytucyjnym prawie do sądu które praktycznie zostało zawieszone, martwą literą pozostaje też art. 45 Konstytucji RP gwarantujący każdej osobie prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia jej sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez niezawisły niezależny i bezstronny sąd czego nie zmiecie Pan pod dywan i mam nadzieję postąpi w oczekiwany przez nas wszystkich sposób **podejmując zdecydowane, skutecznie, wielopłaszczyznowe i natychmiastowe działania pomocowe** na co wszyscy liczymy. Jednocześnie wyrażam nadzieję, że otrzymane od Pana Michała Jasińskiego Głównego Specjalisty w Wydziale do spraw Żołnierzy i Funkcjonariuszy Biura Rzecznika Praw Obywatelskich pismo będzie można traktować w kategorii niepowtarzalnego incydentu.

Z poważaniem

podinsp. w st. spoczynku, funkcjonariusz represjonowany